

Alfred Syruczek

Ustalenie daty urodzin Andrzeja Krzyckiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 11/1/4, 289-299

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MATERIAŁY.

Ustalenie daty urodzin Andrzeja Krzyckiego.

Dotychczas nie stwierdzono stanowczo i dokładnie, kiedy urodził się Andrzej Krzycki, co przecież nie jest rzeczą obojętną dla biografii tego typowego humanisty, najwyższego dostojnika w hierarchii Kościoła polskiego i tak przez współczesnych sławionego poety.

Zanim krytycznie rozpatrzę istniejące pod tym względem przypuszczenia i przedstawię na podstawie tzw. horoskopu Krzyckiego dokładną datę jego urodzin, zaznaczyć muszę, iż żaden z wcześniejszych biografów poety roku jego urodzenia nam nie podaje, ani też wogóle żadna z biografii nie przytacza dokumentu, któryby ten rok stwierdzał; to też późniejsi i nowsi autorowie życiorysów Krzyckiego wyprowadzają datę jego urodzenia wyłącznie z określonej napisem gnieźnieńskim liczby lat, przeżytych przez Prymasa. Ponieważ jednak to określenie jest błędne, przeto i rezultat na tej podstawie dokonanych obliczeń niezgodny jest z prawdą, lub też odpowiada wprawdzie rzeczywistości (w jednym wypadku), ale błędną, nieściśłą i niedostateczną argumentacją uzasadniony nie ma cechy prawdopodobieństwa.

Stanisław Górski, jeden z najwcześniejszych biografów Krzyckiego, jego rówieśnik, kolega z kancelaryi królewskiej, oraz twórca zbioru utworów poety, określa w biografii jego wiek: „*Cricius exstinctus est... aetatis suae LX*“¹⁾. Za Górskim podaje tę liczbę lat J. D. Janocki²⁾, Michał Wiszniewski³⁾, ks. Ludwik Łętowski⁴⁾, a wreszcie Piotr Chmielowski⁵⁾, który widocznie na tej podstawie przyjmuje, iż Krzycki urodził się w r. 1477. Datę tę jednak stanowczo odrzucić musimy, gdyż rozporządząmy dowodami, które przemawiają za późniejszym rokiem urodzenia Krzyckiego.

¹⁾ Prof. Morawski: „*Andreae Cricii Carmina*“ s. XXXVIII: „*Vita Andree Cricii, a Stanislao Górski enarrata*“.

²⁾ Janociana 1779 — wyd. — 1819. Warszawa. Vol. III. cap. XXVIII. s. 48.

³⁾ *Historia literatury polskiej*. Kraków T. VI. s. 230.

⁴⁾ *Katalog biskupów, prałatów i kanoników krakowskich*. Kraków 1852. T. III. s. 203—210.

⁵⁾ *Złota Przędza* T. IV. Warszawa 1887.

Przedewszystkiem za jeden z takich dowodów uważany jest napis na pomniku gnieźnieńskim Prymasa, wystawionym wkrótce po jego śmierci. Bez wątpienia prof. Morawski przecenia siłę dowodową tego świadectwa, gdy w ten sposób je charakteryzuje: „*Habemus vero admodum luculentum testimonium, quod omnes lites componere possit, scilicet inscriptionem sepulcralem Gnesnensem, quae archiepiscopo die X. m. Maii a. 1537 mortuo aetatem 54 annorum tribuit*“.¹⁾ Świadectwo to nie może być uważane za tak świetne czy wiarygodne głównie dlatego, iż tego napisu nie posiadamy w oryginale, lecz tylko w odpisach; powtóre zaś nawet w tym wypadku, gdyby nam sam oryginał był znany, nie mógłby on być stanowczym i pewnym argumentem na stwierdzenie daty urodzin Krzyckiego, gdyż w gnieźnieńskich napisach znajdujemy pomyłki i błędy (głównie błędne daty i liczby, oznaczające wiek), ani też według wszelkiego prawdopodobieństwa nie przypisywałyby Krzyckiemu „*aetatem 54 annorum*“, skoro tej liczby lat w ten sposób nie określa żaden z odpisów tego napisu. Z tych wreszcie powodów świadectwo napisu gnieźnieńskiego nie mogło usunąć i w rzeczywistości nie usunęło sporów o datę urodzenia Krzyckiego (nawet po wydaniu biografii Krzyckiego przez prof. Morawskiego napisanej); przeciwnie dało dość silną podstawę do racjonalnego, choć w rezultacie błędnego wnioskowania, iż Krzycki urodził się w 1483 r.

Umieszczony w katedrze gnieźnieńskiej napis na pomniku Krzyckiego, wystawionym w kaplicy Chebdów (później Krzyckich) przez wykonawców testamentu Prymasa lub też przez samego Mikołaja, bratanka poety, nie dochował się do naszych czasów i „niema żadnego po nim śladu w aktach kapitułnych, ani też wzmianki, kiedy i jakim sposobem zaginął“.²⁾

Prawdopodobnie stało się to po pożarze 1760 r., w czasie restauracji katedry za arcybiskupa Władysława Łubieńskiego, przy przenoszeniu pomnika Krzyckiego z kaplicy Łubieńskich (powstałej z mansyonarskiej, Chebdów i De Grandi) do kaplicy Dzierzgowskiego, gdzie się obecnie pomnik ten znajduje.³⁾ Z całą stanowczością możemy tylko stwierdzić, iż już z początkiem XIX w. napisu tego nie było, gdyż Siemiński⁴⁾ pisze: „*alterum mausoleum Cricii Archiepiscopi, cuius inscriptio periit*“, a następnie podaje odpis tego napisu podobnie, jak i inni późniejsi pisarze⁵⁾, opierając się w tym wypadku na odpisie Starowolskiego i Damalewicza. Z tego też względu odpisy te nie mają dla nas

¹⁾ Prof. Morawski, tamże, Praefatio III. s. XXVI.

²⁾ Ks. Józef Walkowski: Wspomnienia o kościele metropolitalnym w Gnieźnie. Gniezno 1876.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ *Monumenta Ecclesiae Metropolitanae Gnesnensis*. Częstochowa 1815. s. 53.

⁵⁾ Edward hr. Raczyński: Wspomnienia Wielkopolski. Poznań 1845. Franciszek Pawłowski: *Premisla sacra...* Kraków 1870. — Ignacy Polkowski: Katedra gnieźnieńska 1874. — Ks. Józef Walkowski: tamże. — Ks. Jan Korytkowski: Arcybiskupi gnieźnieńscy T. III. 1889. — Maryan Sokołowski: Stosunek A. Krzyckiego do sztuki. Kraków 1894. — Adam Boniecki: Herbarz Polski. Warszawa 1902. T. XIII. Z. I.

żadnego znaczenia, a tylko te powinny być uwzględnione, które zostały dokonane przed zniszczeniem samego napisu, t. j.: odpis Bartosza Pa-prockiego¹⁾, Szymona Starowolskiego (oba odpisy)²⁾, Stefana Damalewicz³⁾, Marcina Radywińskiego⁴⁾, Stanisława Bużeńskiego⁵⁾, wreszcie odpis napisu Jana Daniela Janockiego⁶⁾.

Z tych siedmiu odpisów niema dwóch, któreby podawały w całości zgodnie tekst napisu⁷⁾. Nie będę zajmował się bliżej zachodzącymi pod tym względem różnicami, gdyż treść napisu jest dla nas w tym wypadku obojętną, chodzi nam bowiem o liczby, oznaczające wiek Krzyckiego. Paprocki w napisie liczby lat nie wymienia, podaje ją tylko w krótkim żywocie Krzyckiego⁸⁾. Z pozostałych pięciu pisarzy Starowolski (w Monumentach) i Janocki w odpisach napisu gnieźnieńskiego wiek Krzyckiego w tej formie przytaczają: „*aetatis suae 54*“ i „*aetatis LIV*“.⁹⁾ Ta jednak skrócona forma „*aetatis 54*“ nie określa nam dokładnie wieku; oznaczać bowiem może tak dobrze 54 skończonych lat, jak i 54-ty rok życia. Wątpliwość tę uchylają, a zarazem stwierdzają niedokładność obu odpisów: sam Starowolski, który w odpisie napisu, zamieszczonym w *Ἐξατοντάς* (wydane 30 lat przed Monumentami) pisze: „*aetatis vero suae A. LIV*“, dalej Damalewicz, u którego ta forma

¹⁾ Herby rycerstwa polskiego. Kraków 1584. s. 705.

²⁾ *Scriptorum Polonicorum Ἐξατοντάς*. Frankfurt 1625. s. 11. *Monumenta Sarmatarum*. Kraków 1655. s. 561.

³⁾ *Series Archiepiscoporum Gnesnensium. Varsaviae 1649 s. 293.*

⁴⁾ *Fastorum studii generalis Almae Academiae Cracoviensis... 1658 T. IV. Fasi illustrium virorum...* k. 33. Rękopis Bibl. Jag. I. 225.

⁵⁾ *Vitae archiepiscoporum Gnesnensium* r. 1687; sam autor ten mniej więcej czas napisania oznacza, wspomina bowiem, iż Damalewicz pisał żywoty arcybiskupów przed 40 laty, a wydał je drukiem przed 38; oprócz drukowanego tłumaczenia polskiego z r. 1852. Wilno „Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich“ (T. II 222—237) należy uwzględnić oryginalne wydanie druk. w r. 1755 w „*Acta Litteraria Regni Poloniae...*“ Warszawa—Lipsk. Mitzler Cz. III cap. II: *Vitae trium archiepiscoporum Gnesnensium...* s. 164, odmienne nieco w treści od polskiego tłumaczenia, gdyż z autografu Biblioteki Załuskich (Janocki L. 2044) wydane.

⁶⁾ *Nachricht von denen in der Zaluskischen Bibliothek sich befindenden raren polnischen Büchern. Th. II Breslau 1749 s. 63.*

⁷⁾ Napis ten brzmiał z uwzględnieniem różnic w tekście tych siedmiu odpisów: „*Reverendo (Rmo) in Christo patri D. Andreae Cricio, Archiepiscopo Gnesneni, (et) incomparabili viro, de religione atque republica bene (optime) merito, multis(que) naturae et ingenii dotibus insigniter praedito (et ornato), postremum hoc pietatis munus, ab amicis charam (charissimam — caram) illius (sibi) memoriam retinentibus positum. (Moritur) anno Domini 1537 (A. Dni. MDXXXVII). Aetatis vero suae anno LIIII (LVII) — (aetatis suae 54 — aetatis vero suae A. LIV).*“

⁸⁾ Oraz w katalogu: „*Catalogus* tj. porządne opisanie sprawy żywota arcybiskupów gnieźnieńskich“ Kraków 1613, gdzie jednak napisu całkiem nie zamieszcza.

⁹⁾ To samo podaje i Franciszek Rzepnicki: „*Vitae Praesulum Poloniae*“. Poznań 1761. T. I. s. 114 w żyw. cie Krzyckiego: „*aetatis suae 54*“; podobnie po polsku wyraża się Kasper Niesiecki: „Herbarz Polski“ T. V (r. 1728—1743): „wieku swego 54“ i ks. Hieronim Juszyński: „Dykcyonarz poetów polskich“ r. 1820 T. I s. 221, powołując się na Monumenta Starowolskiego.

w odpisie brzmi: „*aetatis vero suae anno LIII*“, następnie Radywiński, podając tak w żywocie, jak i w napisie: „*Aetatis vero suae Anno LIV*“, a wreszcie Bużeński, który zamieszcza w napisie (tłum. polsk.): „w 57 wieku swego“, w żywocie: „w 54 roku życia“; w oryginalnym zaś wydaniu Mitzlera w napisie jest: „*aetatis vero suae anno LVII*“ i to samo w żywocie.¹⁾ Bez wątpienia Bużeński i Damalewicz²⁾, kanonicy gnieźnieńscy, napis nagrobkowy Krzyckiego dokładnie znać musieli i tak go też podali, obaj bowiem szczegółowo i zgodnie (między sobą i z rzeczywistością) opisują ów pomnik i tablicę na nim zamieszczoną.³⁾ Znamienną jest rzeczą, iż forma określenia lat życia w wszystkich czterech (Starowolskiego w *Ἐξατοντάς*, Damalewicza, Radywińskiego i Bużeńskiego) jest jednaka, chociaż żaden z nich nie przepisał napisu od swojego poprzednika, o czym świadczą różnice, zachodzące w tekście tych czterech odpisów. Że istotnie ta forma znajdowała się w napisie gnieźnieńskim, na to dostarcza przekonującego dowodu określenie wieku Krzyckiego w jego życiorysach, napisanych przez Damalewicza i przez nieznanego nam autora biografii p. t. „*Vita Rmi... Andrae Cricii archiepiscopi Gnes.*“⁴⁾, ułożonej — jak twierdzi ks. Korytkowski — „w krótkim czasie po śmierci Krzyckiego z polecenia kapituły gnieźnieńskiej“.⁵⁾ Damalewicz podaje w żywocie, iż Krzycki umarł „*aetatis suae 54, nondum impleto*“, to samo zamieszcza również i żywot gnieźnieński „*aetatis suae anno quinquagesimo quarto, nondum completo*“.⁶⁾ Obaj tedy gnieźnieńscy biografowie wyrażają dokładniej

¹⁾ W polskim tłumaczeniu (T. I s. XXXVII) jest sprostowanie liczby lat 57 na 54; w oryginale zaś łacińskim tak w napisie, jak i w żywocie podano liczbę 57. Podobna pomyłka znajduje się u Bużeńskiego w odpisie napisu nagrobkowego Mikołaja Dzierzgowskiego, gdzie rok śmierci mylnie autor wymienił, podając MDLIV zamiast MDLIX, jak to zresztą w samym żywocie dobrze zamieścił.

²⁾ Damalewicz napisał Żywoty arcybiskupów gnieźnieńskich z polecenia prymasa Macieja Łubieńskiego, przy którym sprawował urząd teologa; następnie zaś za arcybiskupa Leszczyńskiego był cenzorem ksiązek w archidiecezji gnieźnieńskiej.

³⁾ Damalewicz pisze w ten sposób s. 293: *In capella Lubieniana visitur Cricii epitaphium, in quo iacet effigies Archiepiscopi in marmore rubro sculpta, supra quam B. M. V. cum puero Iesu, scita opera artificis est collocata, cum inscriptione tali:* — Bużeński podobnie się wyraża: *In basilica metropolitana tumulum sibi (Cricius) delegerat* — (w tłumaczeniu polskim, s. 241 dodano z innego rękopisu: „w osobnej przeznaczony na to kaplicy, którą przed laty trzydziestu kilku Maciej Łubieński, arcybiskup gnieźnieński, przerobił w nowym guście kazał i pewnym dochodem opatrzył“), *ubi lapis sepulcralis exstat una cum effigie Cricii, ex rubro sculpta marmore, („nad którym znajduje się wizerunek N. Maryi Panny, trzymającej dzieciątka Jezus“ — opusz zone w wyd. Mitzlera), „cum tali epigrapho“:*

⁴⁾ Zamieszczonej w aktach kapituły gnieźnieńskiej, T. VI s. 46—48 (ks. Korytkowski, tamże, T. III, s. 6).

⁵⁾ Ks. Korytkowski, tamże.

⁶⁾ Świadczy to wymownie o tem, iż biografowie (przeważnie księży), przejęci duchem kościelnej łaciny nawet w czasie odrodzenia klasycznego języka łacińskiego i później (w. XVII w.) odczuwali logiczną różnicę między liczebnikiem głównym a porządkowym (której klasyczna łacina nie uwzględniała) i z całą świadomością celu (odnosi się to przynajmniej do autorów

to, co zawierają odpisy napisu gnieźnieńskiego u tegoż Damalewicza, Starowolskiego (Ἐκατοντάς), Radywińskiego i u Bużeńskiego i co w rzeczywistości musiało być w samym napisie. Z całą przeto pewnością stwierdzić możemy, iż gnieźnieński napis przypisywał Krzyckiemu w chwili zgonu 54-ty rok życia i dlatego też z odpisów tego napisu nie można wyciągać wniosku, iż poeta miał 54 lat skończonych „*aetatem 54 annorum*”¹⁾, gdy umarł (1537 r. dn. 10. maja), ani też, że się urodził w 1482 r. „*natus est igitur Cricius a. 1482*”²⁾ (przyjmując miesiąc grudzień lub jakkolwiek bądź inną datę urodzenia po 10-tym maja).

To też do takiego rezultatu żaden z poprzedników prof. Morawskiego (przed r. 1888) nie doszedł; wszyscy natomiast biografowie Krzyckiego (z wyjątkiem n. b. tych, którzy inne jeszcze daty urodzenia wymieniają) twierdzą, iż poeta urodził się w 1483 r.³⁾ Pierwszy podaje tę datę Feliks Bentkowski⁴⁾; następnie: ks. Ignacy Chodynicki⁵⁾, Franciszek Sobieszcański⁶⁾, Julian Bartoszewicz⁷⁾, ks. Ignacy Polkowski⁸⁾, ks. Józef Walkowski⁹⁾, Karol Mecherzyński¹⁰⁾ i nieznan autor w Encyklopedyi kościelnej¹¹⁾.

Oba odpisy napisu gnieźnieńskiego u Starowolskiego (w Monumentach) i u Janockiego (w Nachricht...) uważać musimy za niedokładne wskutek opuszczenia w nich wyrazu „*anno*”. Janocki, który sparafrazował żywot Krzyckiego z Ἐκατοντάς, zmienił również w treści odpisu napisu i pominął przy określeniu wieku „*suae*” i „*vero*”; nic też dzi-

łańskich biografii Krzyckiego) posługiwali się w praktyce liczebnikiem porządkowym, zwłaszcza tam, gdzie tego, jak n. p. przy określeniu liczby lat, dokładność wymagała. Wykazują to jeszcze w „Młodości A. Krzyckiego”, stwierdzając datę powrotu poety z zagranicy do Polski.

1) i 2) Prof. Morawski, tamże.

Nie wiemy, na którym z tych odpisów opiera się prof. Morawski; również trudno dociec, na jakiej podstawie dochodzi autor do powyższego wniosku. Nasuwać się może tylko jedno przypuszczenie, iż w tym wypadku formę „*aetas 54*” uważa biograf dowolnie i wbrew najpoważniejszym świadectwom Starowolskiego (Ἐκατοντάς), Damalewicza, Bużeńskiego, Radywińskiego i autora życiorysu gnieźnieńskiego za skrótowanie „*aetas 54 annorum*” (tak to bowiem określił); z drugiej jednak strony w analogicznym wypadku, przytaczając wiek Krzyckiego, podany przez Górskiego „*aetatis suae LX*”, uznaje prof. Morawski formę tę za równoznaczną z określeniem „*aetatis suae anno LX*”, gdyż według tego oblicza i odnosi datę urodzenia Krzyckiego do roku 1477 (60-ty rok życia), a przecież w tym wypadku do wprost przeciwnej interpretacyi niema żadnej podstawy.

3) Sołtykowiec J. „O stanie akademii krakowskiej”, Kraków 1810, s. 158 pisze również, iż Krzycki umarł „w 54-tym roku życia”.

4) Historia literatury polskiej. Warszawa-Wilno 1814. T. I. s. 604.

5) Dykcyonarz uczonych Polaków. Lwów 1833, s. 377.

6) W Encyklopedyi powszechnej. Warszawa 1864. T. XVI s. 242. — (obok daty urodzenia Krzyckiego 1477).

7) Arcybiskupi gnieźnieńscy. Warszawa 1864.

8) Katedra gnieźnieńska. Gniezno 1876, s. 156.

9) Wspomnienia o kościele metropolii w Gnieźnie. Gniezno 1876.

10) Przykłady i wzory poetów. Kraków 1878. T. I s. 137.

11) Encyklopedia kościelna. Warszawa 1878. T. XI s. 1457 (zamieszcza również i datę urodzenia 1477).

wnego, że opuścił także „*anno*“. Tak samo i Starowolski odmiennie podał napis w Monumentach, które wogóle nie mogą uchodzić za pewne źródło, gdyż znajdujemy w nich wiele rażących błędów, przypadkowych omyłek i niedokładności.¹⁾

Oprócz tego dowodu postępuje się prof. Morawski przeciwko twierdzeniu Górskiego drugim jeszcze argumentem: „*reticienda vero est haec sententia (Gorscii) eo magis, quod ipsius Cricii verba anno 1522 sine dubio perscripta „inclinante iam aetatis meae vere“ (Carmina Cricii p. 5) inepta fuissent in ore auctoris, quadragesimum quintum aetatis annum agentis“.*”²⁾ Słowa te Krzyckiego są czysto poetycznym określeniem wieku; gdybyśmy jednak chcieli je brać dosłownie i stosować do prozaicznego podziału życia ludzkiego według czterech pór roku, to zarówno byłyby one niestosowne w ustach 45-letniego, jak i 40-letniego mężczyzny, gdyż wiosna życia według tego podziału przypada na pierwszy okres rozwoju człowieka, tj. na lata dziecięce. Dlatego argument ten niczego nie dowodzi, różnicy 6-ciu, czy 5-ciu, a tem bardziej jednego roku nie usuwa i wieku Krzyckiego bliżej nam oznaczyć nie może podobnie, jak i ogólnikowe określenie wieku przez poetę w liście z d. 29/I, 1535 r., w którym się użala, iż starość się doń zbliża.³⁾

Wreszcie trzeci z kolei i ostatni dowód przedstawia prof. Morawski w ten sposób: „*Notandum est praeterea, in exemplari Iagellonico Gauricii Ephemeridum, a. 1533 Venetiis editarum exstare adhuc adnotationem a manu antiqua profectam, qua Cricio aetas quinquaginta quattuor annorum vindicetur“.*”⁴⁾ Podane w tem streszczeniu owej notatki określenie wieku „*aetas quinquaginta quattuor annorum*“, identyczne pod względem formy i treści z oznaczeniem liczby lat przez prof. Morawskiego z napisu gnieźnieńskiego „*quae (inscriptio) archiepiscopo aetatem 54 annorum tribuit*“, świadczy

¹⁾ Starowolski podaje w Monumentach... napisy, których nigdy nie było (np. Jana Olbrachta w katedrze na Wawelu), zmienia wyrażenia w tekstach lub daje dodatki (jak np. w napisach nagrobkowych w Gnieźnie arcybisk. Jana Gruszczyńskiego — s. 556, Jana Grotha — s. 557, Wojciecha Brudzyńskiego — s. 563 itd., por. Polkowski Kat. gn. s. 138, 151 i 171). W całym szeregu napisów zamieszcza fałszywe daty; ograniczając się tylko do dat w napisach gnieźnieńskich i to późniejszych, które można jeszcze skontrolować, wymienia błędne liczby w napisach: Jana Kokalewskiego s. 558, Jakóba z Sienna s. 562, Jana Busińskiego s. 561, Andrzeja z Boryszewicz s. 558, Andrzeja Łaskiego s. 558, Marcina Gałczyńskiego i Erazma Mielnińskiego. Nierzadko w jednym napisie znajdują się u Starowolskiego dwie, a nawet trzy błędnie podane liczby. Pomyłki konstatując, opierając się na sprostowaniach ks. Polkowskiego, Walkowskiego, Siemieńskiego i Korytkowskiego. Charakterystycznym jest w Monumentach przekręcenie napisu Jakóba z Sienna s. 562: oprócz źle podanych skrótów i zmiany wyrazu „*nativitatis*“ na „*maturitatis*“ opuszcza Starowolski znak Δ (dawny na 7) przy liczbie lat „*sexagesimo*“; błąd ten powtarzają za Starowolskim inni i stąd też mylnie podają datę urodzenia Jakóba z Sienna 1420 r., zamiast 1413 r.; por. ks. Polkowski, Kat. gn. s. 142.

²⁾ ³⁾ i ⁴⁾ Prof. Morawski tamże, s. XXVI, XXVII, XXXVI.

o tem, iż prof. Morawski nie uwzględni istotnej różnicy, jaka zachodzi między oboma określeniami wieku pomimo ich identycznej formy (niema znowu w owej notatce „*aetas annorum*“, lecz „*anno aetatis*“). Stąd też ten trzeci dowód zamiast przekonać o błędzie, tkwiącym w oznaczeniu lat poety przez napis gnieźniński, mógł tylko — wskutek równorzędnego traktowania go w argumentacji z dowodem pierwszym — utwierdzić biografów w błędnem mniemaniu i dać nową podstawę do mylnych obliczeń roku urodzenia Krzyckiego. Nie dziw przeto, iż istotnie szereg pisarzy już po wydaniu biografii Krzyckiego przez prof. Morawskiego (t. j. po roku 1888) podaje rok 1483, jako datę urodzenia poety: ks. Jan Korytkowski¹⁾, Żychliński²⁾, Adam Boniecki³⁾, X. V.⁴⁾, Karol Estreicher⁵⁾ i Alexander Brückner⁶⁾.

Oprócz napisu gnieźnińskiego niema żadnego innego świadectwa⁷⁾, któreby nas zniewalało do przyjęcia roku urodzenia 1483; zgodne bowiem z tem twierdzenie Bużeńskiego, Damalewicza i autora życiorysu gnieźnińskiego opiera się tylko na tym napisie. A przecież napis ten nie był powszechnie uważany za jedyny i przekonujący pod tym względem dowód. Wszak Janocki, jakkolwiek w *Nachricht...*⁸⁾ opisuje nagrobek Krzyckiego i podaje cały ów napis, to jednak później w *Janocianach*⁹⁾ wymienia wiek poety za Górkim („*Stanislaw Gorscio Critii aequali maximeque familiari sic perhibente*“); to samo czyni i Łętowski¹⁰⁾, który stwierdziwszy, że niemal wszyscy kierują się

¹⁾ Tamże, s. 15.

²⁾ Złota księga szlachty polskiej. T. XIII. Poznań 1891 s. 133.

³⁾ Tamże.

⁴⁾ Przegląd kościelny. Poznań 1905. T. VII. Rodzina A. Krzyckiego.

⁵⁾ Bibliografia polska. Kraków 1905. T. III 9, s. 328.

⁶⁾ Tylko Henryk Biegeleisen: *Illustrowane dzieje literatury polskiej, Stanisław Tarnowski: Historia literatury polskiej, Roman Pilat: Historia literatury polskiej*, podają, jako datę urodzenia Krzyckiego, rok 1482. Inni historycy literatury, jak n. p. Piotr Chmielowski (w *Hist. lit. pol.*) i Ignacy Chrzanowski, datę tę pomijają, uważając ją widocznie za niepewną. *Wielka encyklopedia powszechna ilustr.* T. XLI—II. Warszawa 1908—1909 s. 264.

⁷⁾ Ponieważ oprócz świadectwa Janickiego (El. II), na które powołuje się prof. Morawski, dotychczas żaden z biografów nie rozporządzał dowodem, mogącym stwierdzić inny miesiąc urodzenia Krzyckiego (a nie grudzień, a raczej koniec listopada), przeto trudno przypuścić, iżby ci biografowie, którzy oświadczają się za rokiem urodzenia 1483, odrzucali bezpodstawnie to świadectwo Janickiego i mając na myśli inną datę w roku, wskutek tego właśnie mylnie obliczali rok urodzenia poety. Ks. Korytkowski powołuje się wprawdzie na *Acta Visit. Eccl.* w Krzycku, pisząc (s. 6), że Krzycki w kościele parafialnym w Małem w Krzycku został ochrzczony, ale żadnej daty nie przytacza, któraby rok urodzenia 1483, przez niego wymieniony, usprawiedliwić mogła. Poszukiwania za tymi aktami ks. kanonika Weimanna w archiwum kapituły poznańskiej nie odniosły żadnego skutku. „*Ich habe — píše w liście do mnie ks. Weimann — verschiedene Visitationen der Kirche in Krzycko durchgesehen, aber von Krzycki keine Erwähnung gefunden.*“ — Zresztą co najwyżej można by stwierdzić datę chrztu, a nie urodzenia.

⁸⁾ Tamże, Th. II, s. 63.

⁹⁾ Tamże, Vol. III, s. 48.

¹⁰⁾ Tamże, T. III, s. 209—210.

w określeniu wieku Krzyckiego napisem gnieźnieńskim, pisze: „ale Janockiemu wiara, który liczy mu lat 60 wieku dla rękopisu Stanisława Górskiego, jaki miał pod ręką“. Ignacy Krasicki znowu, za którego czasów ów napis mógł jeszcze istnieć, a przynajmniej świeża o nim tradycja, podaje, iż „Krzycki umarł, mając 52 lat“.¹⁾ Znamienne jest, iż niektórzy pisarze z tych czasów, jak Stanisław Łubieński, brat arcybiskupa gnieźnieńskiego Macieja, sam proboszcz gnieźnieński na początku XVII w., a potem biskup płocki i autor „*Series episcoporum Plocensium*“²⁾ i Ignacy Naramowski³⁾ w żywotach Krzyckiego ani napisu gnieźnieńskiego ani wieku poety nie wymieniają; co więcej współcześni nawet poecie biografowie tej liczby lat nie zamieszczają. Zaniechał tego autor czterech obszerniejszych żywotów (Drzewickiego, Krzyckiego, Latalskiego i Gamrata) w Katalogu arcybiskupów gnieźnieńskich⁴⁾, jakkolwiek przy poprzedniku Krzyckiego i obu jego następcach podaje szczegółowe daty; tak samo nieznanym nam autor II. Cz. rękopisu Biblioteki Ordynacji Zamoyskiej, p. t. „Żywoty arcybiskupów“, w biografii Krzyckiego⁵⁾ (s. 121—123), napisanej zaraz po jego śmierci, pomija wymienienie wieku, chociaż wiek jego poprzednika Drzewickiego określa w latach, miesiącach, dniach, a nawet w godzinach (s. 119). Ale najbardziej uderzającym jest to, iż Klemens Janicki, który w ostatnim roku życia swego protektora ustawicznie z nim przebywał, w Żywotach arcybiskupów⁶⁾, oznaczając dokładnie aż do godziny datę śmierci Prymasa i dzień pogrzebu, nie określa liczby jego lat. Z przytoczonych powyżej szczegółów wynika, iż oznaczenie wieku Krzyckiego przez napis gnieźnieński nie było uważane powszechnie za wiarygodne, a powtóre, iż nie tylko dawniejsi pisarze, ale nawet współcześni poecie biografowie i najbliższe jego otoczenie (jak Górski i Janicki) liczby lat Prymasa dokładnie nie znało. Wobec tego popełnienie pod tym względem błędu (LIV zamiast LV) przez autora gnieźnieńskiego napisu, t. j. przez jednego z wykonawców testamentu Krzyckiego⁷⁾, czy też może przez rytownika jest rzeczą zupełnie możliwą zwłaszcza, że w napisach nagrobkowych katedry gnieźnieńskiej znajdują się podobne błędy i omyłki,

1) Dzieła Krasickiego. Berlin 1845. IV, s. 211.

2) Kraków 1642.

3) *Facies rerum Sarmatarum*. Wilno 1726.

4) Wyd. w „*Monumenta Poloniae historica*“. T. III, r. 1878 Xawery Liske.

5) Odpis tego życiorysu, z którego jeszcze korzystałem przy opracowaniu „*Młodości A. Krzyckiego*“, zawdzięczam prof. Tadeuszowi Korzonowi.

6) *Vitae archiepiscoporum Gnesnensium Cracoviae 1579 XLIII*.

7) Wykonawców testamentu Krzyckiego było trzech: Mikołaj Krzycki, podkomorzy poznański, bratanek Prymasa, Jan Kokalewski, kanonik poznański i Andrzej Swieborowski, kanonik pułtuski. Testament Krzyckiego (T. Wierzbowski: *Materiały...* T. I, s. 62, 1.93) nie wymienia czwartego egzekutora: Hieronima Gawrońskiego, kanonika krakowskiego, którego podaje ks. Korytkowski (tamże, III, s. 34, a z nim M. Sokołowski). Prawdopodobnie Korytkowski miał na myśli Hieronima Garwaskiego, kanonika krakowskiego, gdyż Katalog Łętowskiego nie zna H. Gawrońskiego.

przez wieki całe powtarzane w odpisach i biografiach późniejszych pisarzy.¹⁾

Przeciwno liczbie lat Krzyckiego, podanej przez napis gnieźnieński, a za nim przez dawniejsze biografie: gnieźnieńską, Damalewicza, Bużeńskiego i przez nowszą (z XIX w.) Sołtykowicza, oraz przeciwno twierdzeniu kilkunastu biografów z XIX i XX w., iż Krzycki urodził się w r. 1483, przemawia z dawniejszych biografów tylko jeden, tj. Bartosz Paprocki, który, opuszczając w odpisie napisu gnieźnieńskiego określenie wieku, w krótkim żywocie Krzyckiego pisze: „umarł, mając wieku pięćdziesiąt lat i cztery“.²⁾ To świadectwo bez wątpienia nie jest dostatecznym dowodem na to, iż Krzycki umierając miał skończonych 54 lat. Mamy jednak na jego poparcie drugi dowód, t. j. ową notatkę, zamieszczoną na górnym marginesie Efemeryd astronomicznych (zawierających liczne uwagi w różnych czasach przez rozmaitych ludzi pisane), pod miesiącem majem 1537 r.³⁾, która wyraźnie stwierdza, iż Krzycki umarł „*anno aetatis suae 55*“, t. j. mając skończonych 54 lat. Zachodzi tedy istotna różnica jednego roku w określeniu wieku Krzyckiego przez napis gnieźnieński, a tę notatkę. Nie ulega wątpliwości, iż dopisek ten, różniąc się⁴⁾ w oznaczeniu chwili zgonu Prymasa od tego, co nam przekazali inni pisarze, nie budzi w nas zaufania, a to tem bardziej, że nie znając jego autora, nie możemy wiedzieć, czy mógł on być o liczbie lat Krzyckiego i o godzinie jego śmierci dokładnie, a względnie lepiej poinformowany od całego szeregu pisarzy. Z tych tedy powodów świadectwo to, jakkolwiek pochodzi ono z czasu, a nawet według wszelkiego prawdopodobieństwa z roku i miesiąca (druk strony: 1537 Maio), w którym poeta umarł, nie jest na tyle wiarygodne i pe-

¹⁾ Z dostrzeżonych błędów i omyłek w datach i liczbach, które jeszcze było można sprostować, przytaczam podobne: w napisie Stanisława Karnkowskiego błędnie podano wiek jego LXXVIII, żył bowiem lat 83 (według Korytkowskiego, Siemieńskiego, Chodynickiego i Łętowskiego); następnie w napisie Macieja Drzewickiego znajduje się omyłka rzeźbiarza, który liczbę lat wyrył w ten sposób: LXIX, zamiast LXIX (ks. Korytkowski i Polkowski), również i data śmierci mylnie podana XII, zamiast XXII August; podobną pomyłkę spotykamy w napisie nagrobkowym Erazma Mielnińskiego: data śmierci MDLXXIV, ma być MDLXXIX; powtarza ten błąd Korytkowski T. II, s. 619, Siemieński s. 20, Łętowski T. III, s. 340, prostują go zaś Polkowski s. 169 i Walkowski s. 140.

²⁾ Herby ryc. pol., s. 705; to samo i w *Catalogus...* k. 25.

³⁾ *Ephemerides recognitae et ad unguem castigatae... per Lucam Gaurium Neapolit. Venetis 1533. Bibl. Jag. syg. Math. 674.* — Dopisek ten brzmi: *Ipsa die ascensionis Domini in meridie fere mortuus est Cracoviae Reverendissimus Dnus. Andreas Cryczky archiepiscopus Gnesnen. et primas legatusque natus Ann. aetatis suae 55. Requiescat in sancta pace am.*

⁴⁾ Oznaczenie bowiem pory dnia, w której Krzycki umarł, „*in meridie fere*“ odpowiada tylko temu, co podał Paprocki (w Herb. ryc. polsk. i w Katalogu arcyb.): „o godz. 10-tej“; charakterystyczne z tego względu, że obaj autorowie również zgođnie określają wiek Krzyckiego. Natomiast inni pisarze wymieniają inną godzinę zgonu poety. Janicki (*Vitae...*), a za nim Starowski (Εκατοντάς) pisze: „*hora XVII*“; tak samo też i to dokładniej oznacza tę porę dnia petersburski rękopis (f. 102): „*a prandis circa horam decimam septiman*“ (L. Cwikliński: Kl. Janicki, s. 306).

wne, żeby samo mogło obalić określenie wieku Krzyckiego, zawarte w napisie gnieźnieńskim.

Tę siłę dowodową posiada zato trzeci z kolei dowód, który obecnie przedstawię. W kodeksie Biblioteki Jagiellońskiej l. 3225, na s. 123 znajduje się „*figura nativitatis*“ czyli tzw. horoskop astrologiczny, w którego kwadracie wymieniono szczegółowo datę urodzenia Krzyckiego: „1782 d. 6. Julij h. 16.-m. 10.-s. 20.-Dmi. Andreę Criskij, Canonici Crac. — Nunc epi. premisliensis“.¹⁾ Ponieważ oprócz tego horoskopu nikt nigdzie (o ile nam dotychczas wiadomo) aż do wydania *Historji literatury polskiej* Bentkowskiego (1814 r.) nie zamieszcza daty urodzenia Krzyckiego, przeto jest to jedyny znamy nam pod tym względem dokument, będący nadto współczesnym Krzyckiemu i bez wątpienia wiarygodnym świadectwem; horoskop ten bowiem został skreślony w czasie, gdy poeta był kanonikiem krakowskim, jak o tem świadczy tytułacya: „*Canonici Crac.*“ i późniejszy dopisek (co widoczne jest w rękopisie): „*Nunc epi. premisliensis*“. Krakowski tedy astrolog (może Jakób z Łży starszy) polegał niezawodnie w tym wypadku na informacji samego Krzyckiego i bezsprzecznie datę jego urodzin zgodnie z rzeczywistością podał. Wogóle w takich horoskopach (właściwa nazwa: „*figura lub thema nativitatis*“) posługiwano się pewnemi i dokładnemi datami; stwierdza to prof. Birkenmajer, który również na dwóch podobnych horoskopach (monachijskich) opiera, a raczej sprawdza datę urodzenia rówieśnika Krzyckiego, Mikołaja Kopernika.²⁾ Dla ścisłości zaznaczyć jeszcze należy, iż d. 6. lipca, 16. godzin... odpowiada (według naszej rachuby czasu) dacie 7. lipca; astromicznie bowiem liczono wówczas dobę od południa, o czem zresztą w tym wypadku świadczy uwaga, zamieszczona na dole tegoż horoskopu.⁴⁾

Dowód ten, poparty świadectwem Paprockiego i autora notatki w *Efemerydach*, dostatecznie przekonywa, iż Krzycki urodził się w dniu 7. lipca 1482 r.

Mamy jednak świadectwo, na które powołuje się prof. Morawski, chcąc oznaczyć miesiąc urodzenia Krzyckiego: „*Natus est Cricius... circa Kalendas Decembres, quod ex elegia Ianicii (El. II.) natalem Cricii celebrantis tiquido consequitur, cuius initio (v. 39) haec legitur: „Scribimus haec quamvis primi sub mense Decembris“*. Ale z pierwszej elegji Janickiego wynika, iż poznał on osobiście Krzyckiego

¹⁾ Wszelkich objaśnień udzielił mi z całą gotowością P. Birkenmajer jun., który zarazem zbadał ową figurę *nativitatis* Krzyckiego i sprawdził za pomocą przybliżonego rachunku miejsca słońca i księżyca.

²⁾ Ludwik A. Birkenmajer: Mikołaj Kopernik. Cz. I, Kraków 1900. Rozdział XVII, s. 406—412.

³⁾ Skrupulatny astrolog, notując różnicę w minutach na podstawie tego, co inni podają, pisze: „*tempus nativitatis 15 h, 40 m. post meridiem sexte diei Julij*“.

⁴⁾ Prof. Morawski, tamże s. XXVII.

dopiero wtedy, gdy tenże objął stolicę arcybiskupią w Gnieźnie, t. j. na wiosnę w r. 1536¹⁾ (a nie już w r. 1535).

Z końcem tego też roku napisał Janicki elegię II. i to albo jeszcze przed samym wyjazdem Krzyckiego na sejm albo już w czasie jego pobytu w Krakowie. Dzień, do którego odnosi się ta elegia, określa sam poeta, pisząc „*primi sub mense Decembris*“, co według dra Ćwiklińskiego oznaczałoby dzień 1. grudnia.²⁾ Natomiast dr. Jezienicki całkiem słusznie zauważył, iż Janicki miał na myśli dzień 30. listopada, jako datę urodzin Krzyckiego, przypadającą na dzień św. Andrzeja.³⁾ Bez wątpienia tedy Janicki, nie znając tej w czasie jego znajomości z Prymasem pierwszej, a zarazem i ostatniej w życiu Krzyckiego rocznicy urodzin, obie rocznice imienin i urodzin odniósł do jednego dnia (30. listopada), jak się to niejednokrotnie w rzeczywistości zdarza.⁴⁾ Na tej więc elegii, jako na przekonywającym dowodzie o miesiącu urodzin Krzyckiego, opierać się nie można. To też dr. Ćwikliński wtedy, gdy jeszcze żadnem innem świadectwem na stwierdzenie dnia i miesiąca urodzin poety nie rozporządzano, w ten sposób wyraża się w tej sprawie: »Jest tedy prawdopodobnem, że Krzycki (którego daty urodzenia nikąd zresztą nie znamy) urodził się w dniu 1. grudnia, ale stanowczo tego twierdzić niepodobna na podstawie wiersza Janickiego“.⁵⁾ Obecnie mamy dokładną i pewną datę, dzięki czemu świadectwo Janickiego (który nawet liczby lat Krzyckiego — jak przypuszczam — dokładnie nie znał) i wszelkie na ten temat roztrząsania filologiczne za zbyteczne i bezcelowe uważać możemy.

Kraków.

Alfred Syruczek.

Cantio de Hungaria occupata.

W rękopisie Biblioteki ks. Czartoryskich Nro 282 str. 799 i n. znajduje się wiersz polski, zatytułowany jak wyżej. Następuje w rękopisie po liście Andrzeja Górki, kasztelana poznańskiego, posła polskiego do króla Ferdynanda i sułtana, donoszącym Bonie o zajęciu Budy, po dwu relacjach nieznanego autora o tym samym przedmiocie i po wierszu Kl. Janickiego: „*De Buda per Turcos occupata*“. Wiersz nasz jest kopią współczesną utworu nieznanego autora, utworu, napisanego widocznie pod wrażeniem strasznej wieści o zajęciu Budy w sierpniu

¹⁾ L. Ćwikliński: Klemens Janicki, poeta uwieczniony. Rozpr. Ak. Um. fil, 1893, s. 297. Krzycki wybrany przez kapitułę d. 29. X, 1835 r., obejmując w dniu 3. XII. 1535 r. arcybiskupstwo przez prokuratora, a osobiście dopiero 22. IV. 1536 r. (ks. Korytkowski, tamże T. III. s. 3—5).

²⁾ L. Ćwikliński: Kl. Janicki..., s. 305—306.

³⁾ M. Jezienicki: Cenniejsze twory łacińskie... Lwów 1898. s. 69 i 71.

⁴⁾ Krzycki w czasie rocznicy swoich urodzin (lipiec 1536 r.) bawił w Łowiczu, gdzie wówczas widocznie Janickiego nie było.

⁵⁾ L. Ćwikliński, tamże, s. 306.